

mgr Marcin Chmielowski

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Wydział Humanistyczny

Filozoficzny wymiar agoryzmu

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Agoryzm jest jedną z form, w których objawia się lewicowy lub, będąc precyzyjniejszym, lewoskrętny libertarianizm. Celem rozprawy jest prześledzenie filozoficznych podstaw agoryzmu oraz ukazanie ich konsekwencji w perspektywie filozofii uczestniczącej co wiąże się ze wskazaniem różnorodnych poglądów agorystów na sposoby zabiegania zaimplementowanie w obecną rzeczywistość społeczno-polityczną ich ideo-polis. Motywacją do napisania tej pracy była ewidentna luka badawcza. W polskim dyskursie naukowym brak jest opracowań dotyczących właśnie libertarianizmu i jego poszczególnych odgałęzień, co skutkuje nieprecyzyjnym określaniem różnych prądów mianem libertarianizmu, oraz, z drugiej strony, brak zrozumienia wewnątrzlibertariańskich debat i traktowanie libertarianizmu jako monolitu, podczas gdy jest to wielowątkowa dyskusja, a nie ukształtowany pogląd.

W pierwszym rozdziale przedstawiam sylwetkę twórcy agoryzmu, Samuela Edwarda Konkina III. Ten krótki rys biograficzny jest jednocześnie zarysem historii ruchu libertariańskiego, gdyż Konkin praktycznie całe swoje życie poświęcił na aktywizm dedykowany amerykańskiemu ruchowi wolnościowemu. Kolejny rozdział dotyczy definiowania terminu libertarianizm. Agoryzm posiada swoją zwięzłą definicję, zaproponowaną przez Konkina. Libertarianizm, którego jedną z form jest agoryzm, takiej jednej powszechnie obowiązującej definicji nie ma. Stąd też w tym rozdziale pokazuję różne możliwe sposoby jego definiowania, odwołuję się do definicji Dariusza Jurusia, który zaproponował definiowanie libertarianizmu w rozumianego w sposób wąski, w oparciu o rozumiane w sposób absolutny prawo własności, oraz zarysował możliwość definiowania go w sposób szeroki. W tym rozdziale pokazuję też jak zmieniał się znaczenie terminu „libertarianizm”, który początkowo, podczas osiemnastowiecznej debaty dotyczącej istnienia wolnej woli, oznaczał zwolennika poglądu o występowaniu tejże, a w XIX wieku zaczął

funkcjonować w znaczeniu politycznym, obejmował on wówczas jednak wszelkie prądy antyautorytarne i dopiero w XX wieku nabrał tego znaczenia, które ma dziś. W tym rozdziale omawiam też problem lewicowości lub prawicowości libertarianizmu, który jako myśl w swojej wąskiej odmianie dążąca do eliminacji polityki i polityczności, jest trudny do zaklasyfikowania na jak najbardziej politycznej osi prawica-lewica. Klasyfikuję również agoryzm jako formę lewoskrętnego libertarianizmu, ponieważ nawet pomimo antypolityczności libertarian, istnieje możliwość na wyróżnienie bardziej prawo lub lewoskrętnych form tej myśli. Kryterium takiego podziału może być stosunek do hierarchii. Egalitaryzm oraz charakter emancypacyjno-inkluzywny pozwalają mi zaliczyć agoryzm jako lewoskrętną formę libertarianizmu.

Kolejny rozdział dotyczy historii ruchu libertariańskiego. Przyjąłem, że libertarianizm w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, czyli takim, jakie proponuje Juruś, jest zjawiskiem na wskroś współczesnym i należy go kojarzyć z próbą odpowiedzi na politykę *New Deal* w USA oraz kolejnymi próbami, przeważnie udanymi, zwiększania władzy państwa nad obywatelami. Dla ukazania przemian dziejących się wewnątrz środowisk wolnościowych, musiałem prześledzić historię sojuszu amerykańskich libertarian z Nową Lewicą, oraz, po jego rozpadzie, genezę powstania i historię *Libertarian Party*. Te dwa doświadczenia stały się akceleratorami powstania agoryzmu, będącego radykalną odpowiedzią na niemoc partyjnych struktur i teoretycznym pomysłem powrotu do samo tworzącej się organizacji struktur rodem z burzliwej dekady lat 60.

Czwarty rozdział omawia podstawy agoryzmu. Umieszczam ten nurt libertariański w obrębie etyki rothbardiańskiej, z której wypływa pesymistyczny wniosek odnośnie państwa. Każde państwo łamie aksjomat samoposiadania w sposób permanentny i agoryści, chcąc wydostać się z tego stanu permanentnej zinstytucjonalizowanej agresji na swoją własność w obręb której zaliczane są też ich ciała, muszą podjąć kroki zmierzające do tego, aby mogła nastać agora: stan, w którym wszelkie wymiany dóbr i usług są dobrowolne. Cel ten wymaga odpowiedniego doboru środków, wśród których najistotniejszym jest kontrekonomia czyli świadomy rozwój czarnej i szarej (wymiana dóbr i usług nielegalnych z punktu widzenia państwa lub legalnych, ale nieopodatkowanych i niekontrolowanych) strefy przy ograniczaniu aktywności ekonomicznej w białej strefie (legalne i opodatkowane wymiany) i powstrzymaniu się od działań w czerwonej strefie rynku (łamanie aksjomatu nieagresji). Rozdział zawiera też krótki komentarz do tzw. aksjomatów agoryzmu, które wprowadził

Konkin dla lepszego wyjaśnienia swojej koncepcji. Trudno jej jednak nazwać sądami samooczywistymi, to raczej punkty wyjścia do budowy pewnej niedomkniętej koncepcji.

Kolejny rozdział pokazuje agoryzm w wąskolibertariańskim spektrum absolutnego prawa własności, spoonerowskiego anarchizmu w kwestiach politycznych, uznaniu szkoły austriackiej jako narzędzia najlepiej tłumaczącego procesy ekonomiczne oraz przynależenia do rothbardiańskiej tradycji prawonaturalnej. Kolejne podrozdziały dotyczą terminów, wokół których zbudowany jest agoryzm. Agora jest przestrzenią nieskrępowanej wymiany, której wzrost można badać i stymulować. Jest też antytezą państwa, oraz struktur zbudowanych na jego podobieństwo, takich jak korporacja czy partia. Anarchia to z kolei stan, do którego dążą agoryści. Agora jest anarchistyczna, ale w znaczeniu braku rządzących, nie zaś braku prawa, które to istnieje jako prawo naturalne, które należy odkryć i które można rozumowo poznawać, egzekwowane jest zaś prywatnie. Akcja to sposoby na dostanie się z obecnego stanu podległości państwu i ograniczonej roli agory do stanu, w którym państw już nie będzie.

Kolejne dwa rozdziały poświęcone są agorystycznej teorii klas i teorii rewolucji w agoryzmie. Agoryści choć są indywidualistami metodologicznymi, rozróżniają klasy w społeczeństwie, traktują je jednak jako fenomeny, nie zaś byty. Uważają, że klasa produktywna jest wyzyskiwana przez klasę pasożytniczą do której zaliczają polityków oraz ich klientów, czyli wszystkich tych, którzy żyją ze środków odebranych przez państwo pod przymusem przedstawicielom klasy produktywnej. W tym rozdziale omawiam to podejście oraz pokazuję różnice w analizie klasowej pomiędzy agorystami a marksizmem. Rozdział o rewolucji traktuje o agorystycznej koncepcji końca państwa, które będąc coraz bardziej wyniszczane ekonomicznie przez prosperującą agorę, wypowie jej jawną wojnę i zaatakuje pokojowo egzystujących agorystów. Jest to koncepcja rewolucji jako obrony, nie ataku i w dodatku przeprowadzonej możliwe jak najmniej krwawo.

Rozdział ósmy poświęcony jest recepcji agoryzmu wśród libertarian. Jak już to było wspomniane na początku, libertarianizm nie jest w pełni ukształtowanym poglądem i pomiędzy libertarianami trwa nieprzerwana dyskusja programowa. Konkin o agoryzmie polemizował z Murrayem N. Rothbardem, Robertem LeFevrem i Erwinem Straussem. Każda z tych debat, toczonych na łamach prasy środowiskowej, wniosła nowe elementy do rozumienia agoryzmu, uzasadnienia jego pryncypiów i zarysowania jego kształtu w opozycji do innych prądów wewnątrzlibertariańskich. Rozdział zawiera też krytykę lewicowego libertarianizmu autorstwa Hansa-Hermann Hoppego, paloelibertarianina, który podobnie jak

Konkin, był uczniem Rothbarda. Nie odnosi się ona do agoryzmu w szczególności lecz do całej grupy różnych form lewoskrętnego libertarianizmu, wśród których jest też agoryzm.

Ostatnie dwa rozdziały dotyczą realizacji agoryzmu w praktyce. Rozdział dziesiąty dotyczy jego ekonomicznej realizowalności bądź też jej braku i opiera się na analizie tekstu *Natura firmy* autorstwa Ronalda H. Coaesa. Z tym artykułem polemizował Kevin Carson, mutualista, lewicowy libertarianin. Ostatni rozdział traktuje o przykładach realizacji agory w dzisiejszym świecie i skupia się tylko na praktyce działania. Przedstawione są przykłady agorystycznych przedsiębiorstw, które z różnym skutkiem radzą lub radziły sobie na rynku. Rozdział traktuje też o agorystycznych poradnikach dotyczących działania w szarej i/lub czarnej strefie, które są powszechnie dostępne, jeden pod postacią bloga, a drugi podręcznika agorystycznej przedsiębiorczości. Rozprawę wieńczy zakończenie, w którym przedstawiam wnioski wynikające z badań, analizuję perspektywy stojące przed agoryzmem oraz omawiam wkład agoryzmu w wewnątrzlibertariańską dyskusję.

Maria Chudek